

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 grudnia 2016 r. powód - Zarządca masy sanacyjnej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji wniósł o zasądzenie od pozwanego Gospodarstwa Rolnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w miejscowości C. kwoty 163.452,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona pozwem kwota stanowi częściowo karę umowną z tytułu nieprawidłowej realizacji umowy o tucz hodowlany (26.100,00 złotych) a częściowo koszty zwiększonego zużycia paszy (137.352,67 złotych).

[pozew k-3-6]

Postanowieniem referendarza sądowego z dnia 20 marca 2017 r. został oddalony wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Skarga na to rozstrzygnięcie została także oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 kwietnia 2017 r.

[postanowienia k-93-94, k-102-103v]

Nakazem zapłaty z dnia 10 lipca 2017 r. wydanym w postępowaniu upominawczym pozwany został zobowiązany do zapłaty kwot dochodzonych pozwem.

[nakaz k-119]

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem wniesionym w dniu 26 lipca 2017 r. wnosząc o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż roszczenie powoda jest niesprawiedliwe, gdyż umowa była realizowana przez pozwanego z najwyższą starannością natomiast przyczyną ponadstandardowych upadków hodowlanych była zła kondycja dostarczonych przez powoda zwierząt oraz niska jakość dostarczonej przez powoda paszy. Pozwany wskazał także na jednostronnie korzystną dla powoda umowę oraz podniósł, że faktura za paszę i nota obciążeniowa zostały podpisane przez niego z uwagi na uzależnienie przez powoda wypłaty wynagrodzenia od podpisania tych dokumentów, z których należności miały nie być dochodzone. Pozwany wniósł także o skierowanie sprawy do mediacji.

[sprzeciw k-127-128]

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2017 r. sprawa została skierowana do mediacji na okres dwóch miesięcy. Pismem z dnia 25 sierpnia 2017 r. powód odmówił przystąpienia do mediacji.

[postanowienie k-130, oświadczenie k-134].

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje roszczenia podnosząc, iż strony zawarły umowę jako profesjonalisci, a ponadto wskazał, że nie była to pierwsza współpraca stron, zaś wystawionych wcześniej faktury i noty obciążeniowej (z wcześniejszej umowy) pozwany nie kwestionował.

[pismo powoda k-142-145].

Pomimo wezwania do obowiązkowego stawiennictwa celem przesłuchania (zgodnie z wnioskiem zawartym w sprzeciwie) pozwany nie stawił się na wyznaczony termin rozprawy oraz nie przedstawił dokumentów, do których złożenia został zobowiązany.

[wezwania k-166-167, zwrotne poświadczenie odbioru k-169, protokół rozprawy k-171].

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 listopada 2015 r. została zawarta pomiędzy pozwanym i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. umowa o tucz hodowlany warchlaków. Warchlaki dostarczał powód. W ramach zawartej umowy pozwany zobowiązany był do dalszego chowu i tuczu warchlaków, w szczególności do ich pojenia i karmienia oraz opieki zdrowotnej, w tym zapewnienia leków i opieki weterynaryjnej, a także do zapewnienia paszy na cały cykl chowu (§ 1 pkt 2 umowy). Zleceniodawca (powód) zobowiązany był do odbioru zwierząt o masie 120-130 kg sztuka i zapłaty wynagrodzenia w kwocie 40,00 złotych za sztukę, a w przypadku gdy cena tuczniaka w dacie odbioru będzie równa lub wyższa niż 5,50 złotych, wtedy wynagrodzenie za chów będzie wynosiło 50,00 złotych.

Zgodnie z § 4 pkt 2 umowy strony ustaliły, że upadki zwierząt nie przekraczające 3% ilości sztuk przekazanych do chowu są dopuszczalne, jeśli natomiast będzie ich więcej to pozwany zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 450,00 złotych netto za każdą sztukę. Jednocześnie strony przewidziały, że w przypadkach spornych tych upadków zwierząt o obciążeniu karą umowną zadecyduje lekarz weterynarii wyznaczony przez powoda do obsługi gospodarstwa pozwanego.

Zużycie paszy przewidziano na 2,9 kg na 1 kg przyrostu masy tuczniaka (§ 4 pkt 5 umowy).

Z kolei w myśl § 6 powód jako zleceniodawca zobowiązał się do dostarczenia warchlaków do dalszego chowu, zapewnienia paszy na cały cykl hodowlany przez czas trwania umowy oraz zapewnienia bezpłatnego dowozu gotowych mieszanek paszowych dobrej jakości. Ponadto zleceniodawca zobowiązał się także zapewnić odpowiednie leki oraz bezpłatną opiekę weterynaryjną o zapewnić doradztwo żywieniowo – zootechniczne.

[umowa k-7-9].

Zgodnie ze zleceniem z dnia 6 listopada 2015 r. do zawartej tego samego dnia umowy o tucz hodowlany powód dostarczył 619 sztuk warchlaków do dalszego chowu i tuczu przez okres 120 dni. Zużycie paszy przewidziano na 2,9 kg na 1 kg przyrostu oraz ustalono, że w przypadku większego zużycia paszy pozwany zobowiązany jest do pokrycia jej kosztów w cenie 950,00 złotych netto za 1 tonę paszy, w oparciu o wystawioną fakturę VAT. W zleceniu przewidziano także premię w przypadku mniejszego niż 3% upadku zwierząt oraz mniejszego niż 2,9 kg zużycia paszy na 1 kg przyrostu masy. Zlecenie zostało także podpisane przez prezesa zarządu pozwanej spółki.

[zlecenie k-10-11].

W dniu 9 marca 2016 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 137.352,67 złotych z tytułu straty za zwiększone zużycie paszy.

[faktura k-12].

W dniu 9 marca 2016 r. została także wystawiona nota obciążeniowa nr (...) za upadki trzody na kwotę 26.100,00 złotych (za 58 sztuk po 450,00 złotych). Nota została podpisana przez prezesa zarządu pozwanej spółki. W dniu 4 sierpnia 2016 r. została na niej poczyniona przez prezesa pozwanej spółki adnotacja o braku zaakceptowania noty, gdyż upadki trzody nie były w gestii pozwanego, a lekarz z firmy powoda miał się opiekować chlewnią.

[nota k-13].

Postanowieniem z dnia 14 października 2016 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie o sygn. akt V GR 11/16 otworzył postępowanie sanacyjne (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. i wyznaczył zarządcę w postępowaniu sanacyjnym pozwanej spółki (...) Firm Spółkę Akcyjną w P.. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GRs 1/16 zmienił zarządcę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyznaczając nowego zarządcę w osobie A. P..

[postanowienie Sądu Rejonowego w Kaliszu, V Wydziału Gospodarczego z dnia 14 października 2016 roku k.14-15; postanowienie z dnia 27 kwietnia 2017 r. k-156]

Pozwany został obciążony za ponadstandardowe upadki zwierząt oraz ponadumowne zużycie paszy także z tytułu wcześniej zawartej umowy.

[nota obciążeniowa i faktura wystawione w dniu 29 października 2015 r. k-146-147].

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o powołanie biegłego z zakresu weterynarii na okoliczność przyczyn upadków zwierząt z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z zebranego materiału dowodowego wynika bowiem, że chów zwierząt miał się odbywać w okresie od listopada 2015 r. przez 120 dni. Nie ma zatem realnej możliwości przeprowadzenia badań padłych w tym okresie zwierząt, gdyż zgodnie z przepisami sanitarnymi musiały one podlegać utylizacji. Ponadto jak wynika z treści zawartej przez strony umowy (§ 4 umowy) w kwestiach spornych co do przyczyn upadków zwierząt rozstrzygać miał lekarz weterynarii wyznaczony przez powoda do opieki nad gospodarstwem pozwanego. Strona pozwana nie podniosła w sprzeciwie aby doszło do takich rozstrzygnięć, ani też nie wykazała, że kwestionowała te okoliczności w dacie ich stwierdzenia. Pozwany miał również możliwość zlecenia zbadania tych przyczyn w momencie gdy dochodziło do tych upadków. Podobnie sytuacja wygląda w kontekście twierdzenia pozwanego, że przyczyną upadków jak i ponadumownego zużycia paszy była jej zła jakość. Strona pozwana, jeśli miała zastrzeżenia co do dostarczanej przez powoda paszy to powinna kwestionować ją już w czasie trwania tuczu, a nie po ponad roku od tych wydarzeń. Mogła także zlecić wykonanie badań paszy. Żadnej z tych okoliczności pozwany nie wykazał, a jednocześnie w tej sytuacji dowód z opinii biegłego mógłby mieć jedynie walor hipotetyczny. Nie można także pominąć okoliczności, że pozwany zaakceptował zarówno notę jak i fakturę, zaś adnotacja na nocie o braku jej akceptacji została dopisana w dniu 4 sierpnia 2016 r., a więc kilka miesięcy po jej wystawieniu.

Podkreślić także należy, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strona pozwana nie zaprzeczyła żadnym okolicznościom wskazanym w pozwie, powołując się jedynie na niesprawiedliwość postanowień umownych i brak winy w ponadstandardowych upadkach zwierząt. Jednakże jak już wskazano wyżej w umowie przewidziano sposób rozwiązywania przypadków spornych, a pozwany nie wykazał aby kwestionował przyczynę padnięcia zwierząt. Strona pozwana pomimo wezwania do obowiązkowego stawiennictwa na termin rozprawy pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania, nie stawiała się na rozprawie rezygnując z przedstawienia swoich racji nawet w formie dowodu z przesłuchania stron. Ma to także znaczenie w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu uzależnienia przez powoda wypłaty wynagrodzenia od akceptacji noty i faktury za paszę i obietnicy odstąpienia od ich egzekwowania. Pozwany w żaden sposób nie udowodnił tych okoliczności. Jednocześnie już w okresie poprzedzającym zawarcie umowy z dnia 6 listopada 2015 r. pozwany został także obciążony za upadki zwierząt zużycie paszy (nota i faktura z 29 października 2015 r.).

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zgodnie z art. 294 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne z dniem otwarcia postępowania sanacyjnego mienie służące prowadzeniu przedsiębiorstwa oraz mienie należące do dłużnika stają się masą sanacyjną. Postępowania sądowe, administracyjne, sądownoadministracyjne i przed sądami polubownymi dotyczące masy sanacyjnej mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez zarządcę albo przeciwko niemu. Postępowania te zarządca prowadzi w imieniu własnym na rzecz dłużnika (art. 311 ust.1). Zarządca jest powoływany przez sąd w postanowieniu o otwarciu postępowania sanacyjnego (art. 51) i w sprawach dotyczących masy sanacyjnej dokonuje czynności w imieniu własnym na rachunek dłużnika (art. 53. ust. 1). Powyższe przesądza zatem o legitymacji czynnej wyznaczonego dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Zarządcy.

Zawarta przez strony należy do kategorii tzw. umów nienazwanych, o których mowa w art. 750 k.c. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu, do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Oceniając jak wyżej zawartą przez strony umowę Sąd miał na względzie, iż posiada

ona obydwie cechy, gdyż jej przedmiotem było świadczenie w czasie trwania zobowiązania usług w postaci czynności faktycznych powoda mających opiekę hodowlaną nad warchlakami przez okres 120 dni, a przy tym nie została ona uregulowana innymi przepisami jako odrębny typ umowy. Kryterium rozróżnienia pomiędzy umową zlecenia a umową o dzieło stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Wszelkie zatem czynności, których uwieńczeniem ma być określony wynik np.: skuteczna naprawa pojazdu, wykonanie usługi czyszczenia odzieży itp. stanowią przedmiot umowy o dzieło nie zaś umowy o świadczenie usług, które mają polegać na czynieniu nie zaś osiągnięciu efektu, choć niewątpliwie występują niekiedy wątpliwości co do zakwalifikowania charakteru określonej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 IV CKN 152/00, opubl. w OSNC 2001/4/63, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1974 II CR 839/73 Lex nr 7422, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, opubl. w OSNC 1987/8/125). Umowa zlecenia jest umową starannego działania,

Zgodnie z art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, zaś za jego wykonanie należy się przyjmującemu wynagrodzenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (art. 735 k.c.).

Jednocześnie na co wskazuje się w orzecznictwie przepisy dotyczące umowy zlecenia mają charakter względnie obowiązujący i w związku z tym strony tego stosunku prawnego mogą odmiennie w umowie, zgodnie z zasadą swobody umów, określić swe prawa i obowiązki. „Z tego względu należy przyjąć, że *ius dispositivum* stanowi także art. 742 k.c., gdyż nie występują żadne poważniejsze argumenty przemawiające za bezwzględным charakterem tego unormowania” (wyrok SN z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CSK 168/08, LEX nr 465997).

Przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o zapłatę za koszty zużytej do chowu paszy przekraczającej ilości określone w umowie oraz o zapłatę kary umownej za padnięte sztuki (powyżej 3% stada).

Strona pozwana nie zakwestionowała ani ilości dostarczonej paszy, ani ilości padłych zwierząt. Zarzuty natomiast dotyczące jakości paszy i przyczyn upadków zwierząt nie zostały przez pozwanego w żaden sposób udowodnione. Pozwany nie wykorzystał przewidzianego w umowie trybu rozwiązania spornych przypadków padnięcia zwierząt, ani też nie kwestionował w toku umowy jakości paszy czy też sprawowanej opieki weterynaryjnej, a przynajmniej w świetle zasady ciężaru dowodu z art. 6 k.c., okoliczności tych nie wykazał.

Z umowy zawartej pomiędzy stronami wynika zarówno podstawa i wysokość ustalenia kary umownej za padnięte sztuki, a także sposób wyliczenia kosztów paszy przekraczającej normy umowne dla tuczu warchlaków.

Stosownie do dyspozycji przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego ukształtowanego przez strony. Zasada swobody umów musi być więc w każdym przypadku poszanowana, a jej obowiązywanie może zostać wyłączone jedynie w sytuacjach niewątpliwego stwierdzenia okoliczności takich, jak naruszenie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, naruszenie właściwości stosunku prawnego, naruszenie zasad współżycia społecznego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 kwietnia 2015 roku, sygn. akt III AUa 627/14 Lex). Przez działanie wbrew dobremu obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku (wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, Lex).

Treść poszczególnych fragmentów umowy była dla stron zrozumiała i strona pozwana nie kwestionowała innego rozumienia postanowień umowy, niż wynika to z jej literalnego brzmienia. Jak słusznie wskazał przy tym Sąd Najwyższy „Zawarte w art. 65 k.c. reguły interpretacyjne wyrażają dwie respektowane w orzecznictwie oraz doktrynie doniosłe w prawie cywilnym wartości a mianowicie z jednej strony wolę (intencję) osoby dokonującej czynności prawnej, z drugiej natomiast zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. W wypadku, gdy

oświadczenie woli zostało ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, to sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. Przy jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym.” (wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06, LEX nr 332959). Z kolei badanie zgodnego zamiaru stron w myśl art. 65 § 2 k.c. ma miejsce jedynie wtedy, gdy jakieś postanowienia umowy są niejasne i budzą wątpliwości interpretacyjne co do zamiaru stron zawierających umowę. W przedmiotowej sprawie natomiast treść umowy co do prawa naliczenia kary umownej i jej wysokości jak i sposobu wyliczenia dodatkowych ilości paszy sformułowana jest w sposób jasny, a zatem pomiędzy stronami nie było rozbieżności co do rozumienia tej treści. Strona pozwana podpisując umowę nie miała zastrzeżeń co do jej treści i nie działała pod przymusem zwłaszcza, że nie była to pierwsza umowa. Miała zatem w pełni możliwość nie zawierania kontraktu, jeśli uważała go za krzywdzący.

Zgodnie z art. 483 §1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 §1 k.c.). W orzecznictwie dominuje pogląd, iż zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację reguł odpowiedzialności kontraktowej w tym sensie, że wierzyciel wykazać powinien jedynie sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Dłużnik zaś nie może zwolnić się z obowiązku zapłaty kary umownej poprzez wykazanie, że wierzyciel nie poniósł szkody (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 06.11.2003r. - zasada prawna, III CZP 61/03, Biuletyn SN 2003/11/5, OSNC 2004/5/69, LEX nr 81615). Stosownie zaś do treści art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Niewątpliwie kwestia wystąpienia po stronie zamawiającego szkody jak i jej wysokość nie mają co do zasady wpływu na roszczenie z tytułu kar umownych.

Kara umowna, wbrew swej nazwie, nie jest karą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz sankcją cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 543). Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest funkcja kompensacyjna. Kara umowna jest surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lipca 2005 roku, I ACa 368/05, OSAB 2005, nr 3, poz. 3). Ma na celu naprawienie szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003 roku, III CKN 122/01, LEX).

Jednocześnie ważnym zadaniem kary umownej jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia szkody (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 544; A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 478). Zadania te można określić mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem zastrzeżenie kary umownej ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania (zob. P. Drapała (w:) System..., s. 957). Zastrzeżenie kary umownej jest więc środkiem jurydycznym, mającym na celu wzmocnienie więzi między stronami (W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 340).

Funkcja symplifikacyjna kary umownej wiąże się z ułatwieniem dla wierzyciela w dochodzeniu kary umownej w procesie. Wierzyciel bowiem nie ma obowiązku wykazania ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości. Zobligowany jest jedynie udowodnić, że kara umowna została skutecznie zastrzeżona oraz że doszło do nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania (zob. P. Drapała (w:) System..., s. 957).

Źródłem zastrzeżenia kary umownej może być umowa, przy czym nie jest konieczne, by była to ta sama umowa, której naruszenie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej. Kara umowna zastrzeżona może być zarówno co do zobowiązania już istniejącego, jak i przyszłego (por. W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 76; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 866).

Jak wynika z tego przepisu, zastrzeżenie kary umownej określać musi zobowiązanie pierwotne i rodzaj jego naruszenia, z którym związany będzie obowiązek świadczenia kary oraz oznaczenie sumy pieniężnej, stanowiącej karę umowną.

Elementy te są obligatoryjne. Są to przedmiotowo istotne elementy zastrzeżenia kary umownej (por. J. Jastrzębski, Kara umowna..., s. 181; P. Drapała (w:) System..., s. 959).

Kara umowna może zostać zastrzeżona – z przedmiotowego punktu widzenia – na wypadek wystąpienia jednej z trzech grup zdarzeń: a) niewykonania zobowiązania, b) nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności, c) konkretnych uchybień w zakresie sposobu wykonania zobowiązania (np. co do jakości). Przy czym w jednej umowie można przewidzieć odrębną karę za niewykonanie, a odrębną za nienależyte wykonanie zobowiązania (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 543; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, I CSK 240/08, LEX). Granice dopuszczalnego kształtowania obowiązku zapłaty kary umownej wyznaczają – poza art. 483 k.c. – także przepisy o charakterze imperatywnym. Ocena skuteczności postanowienia umownego kreującego obowiązek zapłaty kary umownej podlega zatem kontroli w kontekście ograniczeń swobody umów (art. 353<sup>(1)</sup> k.c.), obejścia prawa, jak też ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 kc) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 362/07, LEX; zob. także P. Drapała (w:) System ..., s. 958).

W realiach niniejszej sprawy strony w umowie przewidziały dopuszczalność naliczenia kary umownej między innymi z tytułu ponadnormatywnej ilości padłych sztuk i określiły jej wysokość na kwotę 450,00 złotych netto za sztukę. Pozwany nie kwestionował ani faktu ani ilości padłych sztuk, a jednocześnie nie wykazał w żaden sposób aby do upadków doszło z przyczyn nie leżących po jego stronie. Z tego też względu Sąd uwzględnił w całości roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 26.100,00 złotych z tytułu kary umownej za upadek zwierząt. Na marginesie tylko dodać można, że żadne okoliczności nie przemawiały także za zastosowaniem tzw. miarkowania kary umownej, przewidzianego w art. 484 k.c.

Z kolei roszczenie o zapłatę kwoty 137.352,67 złotych stanowi roszczenie odszkodowawcze, którego podstawę wyliczenia strony określiły wprost w umowie. Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c., jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 515/07, LEX nr 395257). Ciężar udowodnienia faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c. – nienależytego wykonania zobowiązania, istnienia związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a powstałą szkodą, oraz powstania tejże szkody i jej wysokości - w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie ciężar dowodu spoczywał zatem na stronie powodowej, której obowiązkiem, stosownie do zasady kontradyktoryjności sporu, było wykazanie, że doszło do powstania szkody. Strona powodowa wystawioną, w oparciu o zawartą umowę, fakturą za paszę wykazała ilość paszy i jej koszt (zgodny z ustalonym w umowie), a pozwany nie zakwestionował tych okoliczności. Z tych też względów Sąd uwzględnił roszczenie powoda także w zakresie żądania kwoty 137.352,67 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. zasadzając je zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powód poniósł koszty w postaci kosztów opłaty sądowej w wysokości 8.173,00 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 złotych.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda.